Sobota, 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

№ 42. ROK SIÓDMY. № 42.

Sobota, 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca
się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką
pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji
przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu**
w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księ-
garni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się:
za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy
razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w II-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w I-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy** .	„ **4**	—
„ **3 miesiące** .	„ **2**	—
„ **1 miesiąc** .	„	— **k. 67**

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich**, na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc.
10 rs.[1])	**5 rs.**[2])	**rs. 2 k. 50**[3])	**k. 84**[4])

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik**, raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco**, z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.
[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.
[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.
[4]) W tej cyfrze za ekspedycję $3\frac{1}{2}$ za przesyłkę pocztą $13\frac{1}{2}$ kop.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Lutego (5 Marca).

Najwyższy rozkaz. Najjaśniejszy Pan, na najpoddan-
niejsze przedstawienie pełniącego obowiązki ministra ko-
munikacij, o nieodpowiednim stanie systemy maryjskiej i
o naglącej potrzebie doprowadzenia komunikacji wodnej
między Rybińskiem a Petersburgiem do stanu odpowiednie-
go jej znaczeniu, oraz o zadeklarowanej przez umocowanych
od stanów kupieckiego i przemysłowego, najwięcej intere-
sowanych w tej mierze, gotowości do zebrania potrzebne-
go funduszu i podjęcia się radykalnego uporządkowania i
eksploatacji pomienionej komunikacji na zasadach dozwo-
lonych prawem dla spółek akcjonarjuszów—w d. 29 sty-
cznia Najwyżej rozkazać raczył: 1) dla wszechstronnego i
odpowiedniego rozpoznania kwestji ulepszenia i urządzenia
komunikacji maryjskiej, ustanowić komitet tymczasowy,
pod prezydencją zawiadującego drogami bitemi i komu-
nikacjami wodnemi jenerał-majora księcia Szczerbatowa,
z urzędników ministerstwa komunikacij, najbliżej obe-
znanych z interesami komunikacij wodnych, tak pod
względem technicznym, jako też administracyjnym, prze-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

PODUSZECZKA

(Scena z życia podprefektury).

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 41.

Lecz... sza! Bo oto już słychać ostry i przeciągły
świst pary ulatującej z zastygłej piersi lokomotywy.
Za chwilę pociąg przybył.
Wtedy to, powodowane jedną myślą, zagrzane
wspólną ciekawością i wspólną żądzą podobania
się—wszystkie dziewice z Crepinville z zapałem któ-
remu nadają zwykle specjalną nazwę „*furia fran-
cese*", istniejącym nawet na granicy belgickiej, rzuci-
ły się ku platformie stacji i zatłoczyły ją tak, że cała
ta przestrzeń wyglądała jak ogród z roślinami akli-
matyzowanemi, w którym głowy na wyciągniętych
szyjach, jak pączki na łodygach, sterczały z masy
zbitej i ruchomej.
Nie! nigdy, żaden król objeżdżający swoje dzier-
żawy, nie wzbudził takiej gorączkowej ciekawości.
Prawda że i to w obecnych czasach królowie nie że-
nią się już z pasterkami, choćby nawet z pięknego
miasta Crepinville!
Skoro tylko pociąg stanął, młody człowiek wy-
sokiego wzrostu, przystojny brunet, z wąsikami je-
dwabnemi, ubrany w elegancki kostjum podróżny,
wyskoczył z wagonu pierwszej klasy, trzymając ma-
łą walizkę w ręku.
— „To on! „To on!... westchnęły z cicha oczeku-
jące rośliny... i każda z nich przybrała zaraz pozę
wdzięczną i ułożyła fizjognomję zdobywczą...
Podróżny rzucił okiem na tę ogromną grupę cie-
kawych, chcąc zapewne zapoznać się z twarzami i
u charakterem mieszkańców tej dzikiej strony i... u-
śmiechnął się na widok tylu straszliwych kapeluszy,
tylu różnobarwnych sukien, tylu ogromnych kryno-
lin i tylu koków piętrowych!
Ten jego uśmiech, dziewice z Crepinville wytłoma-
czyły sobie w najpochlebniejszem znaczeniu.
— Dzięki ci, mój Boże! On mnie zauważył wido-
cznie—szepnęła sobie każda z nich, w głębi bijące-
go serduszka.
W tej chwili przybyły, z wagonu trzeciej klasy
lokaj w liberji, odebrał walizę od podróżnego, któ-
ry natychmiast wyciągnął rękę w głąb' wagonu.
Wtedy... na tej jego ręce, oparła się druga, dro-
bna, elegancka, jakiej nie widziano nigdy w Crepin-
ville i... młoda kobieta, może nie zupełnie piękna,
lecz czarująca wdziękiem i świeżością, mająca w so-
bie coś nieokreślenie miłego i dnstyngowanego,
słowem, paryżanka czystej krwi, wyskoczyła zręcz-
nie i lekko na platformę.
To wdzięczne zjawisko, sprawiło na pannach z
Crepinville wrażenie głowy Meduzy! Chwilkę sta-
ły jakby osłupiałe — potem nagle jakby spłoszone
kury zaczęły uciekać tłumnie w rozmaite strony.
Sam tylko Goupil pozostał na wzniesieniu i pa-
trząc za niemi, śmiał się ostrym, sarkastycznym
śmiechem, jak jedna z czarownic w Makbecie.

III.

Od tego dnia pamiętnego, a było to 10 paździer-
nika 186..., r. gorzała w ukryciu głęboka nienawiść
przeciwko młodej kobiecie, która stała się bezwie-
dnie przyczyną tylu bolesnych zawodów!
Sposobność do pomszczenia się nastręczyła się
niebawem, albowiem w piętnaście dni po przyby-
ciu państwa X... czyli w dniu 25 października przy-
padała uroczystość świętego Kryspina (Crepin)
który był oczywiście patronem miasteczka Crepin-
ville.
Otóż, corocznie w tym dniu odbywało się ciągnie-
nie wielkiej loterji fantowej, pod opieką municy-
palności miejscowej — rozumie się na korzyść ubo-
gich.
Na wielkiej sali urzędu merostwa urządzano zwy-
kle na kilka dni przed uroczystością, wielką wysta-
wę fantów zebranych od osób dobroczynnych, mia-
nowicie zaś od dam miejscowych.
Miłosierdzie jest rzeczą świętą... i dla tego nie
chcemy wchodzić w to, czy próżność i potrzeba
rozrywki nie przyczyniały się przeważnie do zain-
teresowania trzech tysięcy dusz pobożnych zamiesz-
kałych w Crepinville, ku tak zacnemu przedsię-
wzięciu...
Cóżkolwiek bądź, dopiero w wilję świętego pa-

znaczywszy do składu pomienionego komitetu, za porozumieniem się z właściwymi ministrami, członków z ministerstw: wojny, marynarki, skarbu, spraw wewnętrznych i z II wydziału przybocznej kancelarji Jego Cesarskiej Mości. 2) Po ustanowieniu komitetu, upoważnić umocowanych od osób, które podpisały deklarację, do wniesienia pod rozpoznanie komitetu projektu urządzenia komunikacji maryjskiej. 3) Polecić komitetowi: *a*) zebranie i systematyczny układ wszelkich potrzebnych danych pod względem administracyjnym, technicznym i prawodawczym, oraz wiadomości statystycznych dla dokładnego rozstrzygnienia kwestij mogących zajść przy rozpatrzeniu podanego przez umocowanych projektu i w ogólności przy urządzeniu komunikacji wodnej między Rybińskiem a Petersburgiem na nowych zasadach, za pomocą prywatnych kapitałów; *b*) złożyć projekta tymczasowych środków zapewniających powodzenie żeglugi tegorocznej na systemie maryjskiej. (*Gon. Urzęd.*)

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podaje do powszechnej wiadomości, iż w zastosowaniu się do art. 23 Najwyżej zatwierdzonych w dniu 12 (24) Lipca 1869 r. przepisów o udzielaniu nowych pożyczek, przyjmuje do depozytu swego Listy Zastawne wraz z kuponami lub bez takowych, za opłatą tytułem składowego po $1/_{20}\%$ półrocznie, od wartości imiennej Listów Zastawnych. Listy Zastawne nowe tak 4-o jak i 5-procentowe, składane do depozytu nawet bez kuponów, powinny mieć dołączone należne do nich talony. Na przyjęte do depozytu swego Listy Zastawne, Dyrekcja Główna wystawia kwit depozytowy na rzecz właściciela Listów Zastawnych. Należność za kupony ubiegłe od Listów Zastawnych do depozytu z kuponami złożonych, równie jak i należności za wylosowane Listy Zastawne, wypłacaną będzie w Kasie Dyrekcji Głównej za złożeniem kwitu depozytowego, od należności za Listy Zastawne wylosowane z depozytu, jeśliby takowa nie została przez właściciela podniesioną, procenta wcale należeć nie będą. Kwit depozytowy może być odstępowanym osobie trzeciej, lecz o każdem takiem ustąpieniu Dyrekcja Główna równocześnie zawiadomioną być winna piśmiennie. Depozyt podniesionym być może w każdym czasie w części lub całości za złożeniem kwitu depozytowego. Na każdym kwicie depozytowym, wymienione są warunki pod jakiemi Dyrekcja przyjmuje i zwraca Listy Zastawne składane do jej zachowania.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu niektórych przedmiotów postanowił do końca roku bieżącego obniżyć opłaty oznaczone taryfą obowiązującą za przewóz przedmiotów poniżej wymienionych. 1) Od wołów bez względu na ilość sztuk przewożonych o 15% (piętnaście procent). 2) Od drzewa opałowego przewożonego z Siedlec do Pragi o 6% (sześć procent). 3) Od drzewa opałowego przewożonego z odległości większej jak werst 100 (sto) o 25% (dwadzieścia pięć procent). 4) Od drzewa budulcowego, przewożonego w kierunku od Pragi do Terespola w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 5) Od machin i wyrobów żelaznych, przewożonych z Warszawy do Terespola w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 6) Od cegły przewożonej w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). 7) Od kamieni granitowych polnych, przewożonych w ilości pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej o 20% (dwadzieścia procent). Ustępstwa powyższe nie dotyczą opłaty rogatkowego od przedmiotów przewożonych do Pragi, która na zasadach dotychczasowych stosownie do obowiązującej taryfy i nadal pobieraną będzie. Od przedmiotów wymienionych powyżej pod liczbami 1, 2, 3, ustąpiony procent potrąconym będzie zaraz przy poborze opłaty; od wszystkich zaś innych, zwróconym zostanie dopiero po przewiezieniu pudów 50,000 (pięćdziesiąt tysięcy) lub więcej, na zasadzie złożonego przez interesowanych szczegółowego wykazu popartego listami frachtowemi lit. B.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 21 Lutego (5 Marca).

Podczas ciszy w świecie politycznym z powodu zapust, otworzyło się rozległe pole dla kaczek dziennikarskich. Pomijając pogłoski, jedne nieprawdopodobniejsze od drugich o przymierzach pomiędzy wielkiemi mocarstwami, to w tym to w owym duchu, *Monitor* pušcił wieść, że Włochy będą domagały się odwołania wojsk francuzkich z państwa kościelnego, czemu jednak stanowczo zaprzeczyła *La France*. Dzienniki paryzkie powtarzały pogłoskę o mniemanem zastąpieniu gabinetu Olliviera przez gabinet reakcyjny pp. Hieronima David, Gaudin i Dugué de la Fauconnerie; lecz jak się zdaje, celem tej pogłoski było ścieśnienie węzłów pomiędzy prawym a lewym środkiem. Również uważają teraz za kaczkę dziennikarską, doniesienie wiedeńskiej *Die Presse*, jakoby ministrowie przedlitawscy domagali się w kwestji pogranicza wojskowego od ministrów węgierskich przyrzeczenia, iż Węgry nie będą już żądały żadnego terytorjum Przedlitawji.

Zapewniają, że w liście, za pomocą którego pp. Rieger i Sladkowski odmówili przyjęcia udziału w naradach w celu zbliżenia się do gabinetu, w ustępie w którym oświadczają że byliby gotowi do układów, gdyby mieli rękojmie pomyślnego ich załatwienia, a przedewszystkiem gdyby w nich wzięła udział korona, upatrują nadzieję możliwości wszczęcia układów, tembardziej iż nie byłoby wcale trudnem gabinetowi uzyskać od cesarza polecenie do traktowania z opozycją czeską. Wybór na burmistrza Pragi, p. Dietricha, nie należącego do liczby tych co podpisali znaną deklarację, zatem mogący zyskać zatwierdzenie rządu, przeprowadzony głównie przez odcień staro-czeski, wskazuje pewne ustępstwo dla gabinetu ze strony tego odcienia, który na parę dni przedtem odrzucił proponowane mu przez gabinet narady. Wszelako z drugiej strony o utraceniu przez gabinet nadziei zbliżenia się z Czechami, świadczy gorliwe zajęcie się przezeń sprawą reformy wyborczej. Według wiadomości pochodzących z półurzędowych źródeł, gabinet zamierza podwoić liczbę deputowanych w radzie państwa, lecz żeby nie osłabić reprezentacji narodowości, liczba deputowanych z grup wielkiej własności ziemskiej i izb handlowych nie miała by być podwojona, a całe powiększenie spadło by jedynie na grupy miast i gmin czyli mniejszych własności ziemskich. Pierwszym krokiem wstępnym do reformy wyborczej, było złożenie przez p. Giskra radzie państwa na onegdajszem jej posiedzeniu opinij pojedyńczych sejmów co do wyborów bezpośrednich.—Na temże posiedzeniu minister sprawiedliwości, na interpelację w przedmiocie zwłoki w złożeniu radzie państwa projektu procedury sądowej karno-wojskowej, oświadczył że projekt ten jeszcze w październiku przesłany został gabinetowi węgierskiemu, który dotąd żadnej w tej mierze nie udzielił odpowiedzi.

P. Gladstone zapowiedział w angielskiej izbie gmin nadzwyczajne środki dla przywrócenia porządku w Irlandji, nie objaśniając jednak ich natury, okazała się bowiem konieczność takich środków, nim wywrą zbawienny wpływ już uchwalone i projektowane dla polepszenia społecznego bytu Irlandji reformy.

Sprawa wcielenia San Domingo, prowadzona jest bardzo szybko przez Stany Zjednoczone. Zaledwie postanowienie w tym przedmiocie gabinetu waschingtońskiego, stało się wiadomem, zaraz w rzeczypospolitej San Domingo odbyło się powszechne głosowanie, ktore, jak doniósł wczorajszy nasz telegram, okazało znaczną większość na korzyść wspomnionego przyłączenia.

Wiadomości telegraficzne.

* *Kijów, 14 (26) lutego.* Towarzystwo Devrier'a odrzuciło, pod pozorem niedokładności, obrachunek z robót nieukończonych, zrobiony przez komisję, która sprawdziła linję kijowsko-bałcką; skutkiem tego, otwarcie tej linji odroczone zostało do czasu rozstrzygnięcia tej kwestji przez wyższą instancję w Petersburgu, dokąd Filleul udał się dziś. Komisja uznała, że droga jest całkiem gotowa do otwarcia. Komisja pozostała tu jeszcze na kilka dni, dla ułożenia sprawozdania ze swoich czynności. Pociągi drogi żelaznej kijowsko-kurskiej, na skutek nieprzyjścia jeszcze do skutku oddania stacji kijowskiej, przechodzą po moście nowo-otwartym i zatrzymują się koło stacji towarowej, zbudowanej przez konstruktora drogi żalaznej kursko-kijowskiej, o sześć wiorst od nieoddanej jeszcze stacji pasażerskiej.

---

trona, na sławnem „popołudniu dam" pojawiło się pierwszy raz pytanie ważne: czy należało zapisać panią poborczynię skarbu do udziału w tej loterji i żądać od niej przysłania fantu?

— Mojem zdaniem jest, rzekła pani Repertoire, że ponieważ ta dama osądziła stosownem nie oddać nikomu wizyty w mieście oprócz pod-prefektowej, merowej i prezesowej trybunału, przeto my jesteśmy w zupełnem prawie uważać ją za niebyłą...

— Myślmy tylko o dobru naszych ubogich, wyrzekła trwożliwie pani Dandin, żona sędziego pokoju, kobieta, słodkiego charakteru i wielce popożna, którą damy miasteczka przezwały „Bożem zwierzątkiem" — Pani X... jest bogata i może nam przysłe jaki fant kosztowny...

— Ach! moja droga... odparła gorzko pani Repertoire, zdziwiona że taka pokorna owieczka ośmieliła się sprzeciwić jej zdaniu — wartość fantu nie jest wszystkiem przed oczami Boga i ludzi... Głównie tu znaczy staranność, talent i ręka która fant przygotowuje. Nasi uprzejmi panowie umieją ocenić to wszystko.

W tem miejscu, godna dama wstrzymała się przez chwilę... uderzona myślą że może właśnie los przyjazny nastręcza teraz sposobność wprowadzenia w kłopot pani X... jako nieprzygotowanej do dania fantu na loterję i do poniżenia jej tym sposobem w obliczu Izraela—chcę mówić Crepinville'u,— zmieniając przeto głos, dodała, jakby po chwili rozmysłu:

— Być może jednak, masz pani słuszność, szanowna sędzino... Myślmy tylko o naszych ubogich... i miejmy nadzieję że tak wielka dama jak pani X... ofiaruje dla nich coś wspaniałego...

Tak więc, postanowiono że pani X... nietylko zostanie uwiadomioną o loterji i proszoną o fant, lecz nadto jeszcze, będzie zaproszoną do zaszczycenia swoją obecnością uroczystego ciągnienia tej dobroczynnej loterji.

IV.

Jak to słusznie przewidziała pani Repertoire, młoda kobieta, niewinny przedmiot tylu nienawiści, była istotnie mocno zakłopotaną otrzymawszy uprzejme zaproszenie pobożnych dam z Crepinville'u.

Nie miała nic do ofiarowania na fant, a czas był już zbyt krótki na sprowadzenie z Paryża jakiegoś odpowiedniego przedmiotu.

Z początku, przyszła jej myśl przesłania pewnej kwoty pieniężnej—lecz odrzuciła ją po chwili namysłu. Obawiała się bowiem aby ją nie posądzono że tym sposobem chce zaimponować innym lub uwolnić się od natręctwa (nie już dam miasteczkowych które oceniła dokładnie), lecz ubogich, w których imieniu one występowały. Pani X... zresztą miała zwyczaj wspierać biednych nie z taką jawnością. Być może zresztą, iż młoda paryżanka podziełała w tym jednym względzie zdanie pani Repertoire, iż zadaniem kobiet w takich loterjach jest raczej podniecenie miłosierdzia mężczyzn przez pochlebienie ich próżności.

Cóżkolwiek bądź, traf który bywa czasem wielce uprzejmym, przybył w tym razie na pomoc pani X...

W wilję Ś-go Kryspina, przypadały imieniny jej męża, Rafaela na imię (zobaczcie w kalendarzu).— Otóż dawniej już, pani X... spostrzegłszy, że małżonek jej pewnego razu dla wyszukania potrzebnej mu szpilki, przewrócił do góry nogami cały swój pokój—przyrzekła mu żartując, zrobić poduszeczkę do szpilek na imieniny. Przyrzeczenia uczynionego żartem, dotrzymała na prawdę i zrobiła własnemi rękami prawdziwe arcydzieło elegancji i smaku.

Tę to prześliczną, wypieszczoną poduszeczkę miała w dniu zawiadomienia o loterji dać mężowi—lecz pan X... widząc ambaras żony, sam ją nakłonił ażeby ten prezent ofiarowała właśnie jako fant na loterję—na co wreszcie, po niejakim oporze młoda kobieta zgodzić się musiała.

— Biedna mała! rzekł w pół śmiejąc się, w pół smucąc, powabna poborczyni — więc skazaną jesteś wpaść w ręce okrutnych Amalecydek!...

I rzeczywiście, szkoda było tej ofiary... gdyż poduszeczka pani X... była istnem arcydziełem: młoda dama sama wyrysowała deseń haftu, sama go wyrobiła paluszkami wróżki w chwilach, gdy obowiązki służby zatrzymywały pana X... zdala od domowego ogniska.

Pomimo to, z jakiemiż sarkazmami damy z Crepinville przyjęły tę biedną poduszeczkę! (*d. n.*)

skiej, na gałęzi łączącej obie drogi; z tej właśnie stacji towarowej wyprawiane są pociągi. (*Goniec Urzęd.*)

* *Kijów, 16 (28) lutego.* Minister dróg komunika-
cji, zawiadomiony o wyjeździe p. Filleul'a do Pe-
tersburga, i powodowany życzeniem uchronienia
publiczności od dalszych niedogodności, telegramem
adresowanym na imię prezesa komisji, rozkazał
wczoraj z rana zająć niezwłocznie stację kijowską,
bez czekania na rozstrzygnięcie kwestji co do odda-
nia i otwarcia całej drogi kijowsko-bałckiej. Towa-
rzystwo złożyło komisji protest przeciw temu, u-
waża bowiem ten postępek za samowolny. Stacja
atoli została zajętą przez komisję, i począwszy od
dnia jutrzejszego otwartą będzie dla pociągów kur-
skich, tak samo jak i gałęź łącząca obie drogi.
(*Tamże*).

* *Murom, 17 lutego (1 marca).* Wydział muromski
towarzystwa pomocy dla ruskiego handlu i przemy-
słu, przez wzgląd na szczególną doniosłość pod
względem handlowym połączenia Muroma, zapomo-
cą drogi żelaznej, ze stacją kowrowską na drodze
żelaznej niżegorodzkiej, postanowił upraszać o po-
zwolenie na włączenie Muroma do sieci dróg żela-
znych, o czem posłano wczoraj przedstawienie do
Petersburga, do komitetu towarzystwa pomocy dla
handlu. (*Wecz. Gaz.*)

---

* *Wiedeń, 3 marca (19 lutego).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister spraw wewnętrznych Dr. Giskra złożył, z powołaniem się na przyrzeczenie dane w mowie tronowej, uchwały niektórych sejmów w przedmiocie kwestji wyborów bezpośrednich do rady państwa. Następnie minister sprawiedliwości, na interpelację deputowanego barona Weichs'a, kiedy złożony zostanie w izbie deputowanych nowy regulamin procedury karnej wojskowej, odpowiedział, że projekt w tym względzie zakomunikowany został w październiku roku zeszłego ministerstwu węgierskiemu, które nie udzieliło jeszcze dotąd odpowiedzi w tej sprawie. W końcu toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad prawem o podatku od rzemiosł. (*Wolffs T. B.*)

* *Cattaro, 2 marca (18 lutego).* Pod Presicką przyszło do zajścia pomiędzy załogą tameczną i czarnogórcami, albowiem ci ostatni ciskali kamieniami na fort. Dano z obu stron strzały, przyczem jeden czarnogórzec został zabity. Następnie patrol złożony ze strzelców atakowany został pomiędzy Kopac'em i Presicką, przyczem jeden strzelec poległ. Po południu zgromadziła się większa liczba czarnogórców, którzy atoli rozproszyli się niebawem. Odtąd nie zaszedł już żaden wypadek. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż, 2 marca (18 lutego).* Minister wojny dawał wczoraj na cześć arcyksięcia Alberta wielki obiad. Minister wojny wniósł toast za zdrowie arcyksięcia, który podziękował za serdeczne przyjęcie i odpowiedział toastem za zdrowie cesarza, cesarzowej, księcia następcy tronu i armji francuzkiej. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 3 marca (19 lutego). Journal officiel* ogłasza dekret cesarski z daty wczorajszej, mianujący p. Delaunay dyrektorem obserwatorjum paryzkiego. — *Constitutionnel* oświadcza, że bezzasadne są wiadomości podawane przez rozmaite gazety o trwaniu jakoby w dalszym ciągu burzenia się umysłów w Creuzot. (*Tamże*).

* *Monachjum, 2 marca (18 lutego).* Z decyzji królewskiej, sesja sejmu przedłużoną została do 12-go kwietnia. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 19 (7) lutego.* Prezydent Grant wynurzył swoje sympatje dla powstańców w. Kuby, ale obecnie postanowił nie interwenjować. Hiszpanie dokładają wszystkich sił swoich dla przytłumienia powstania. Jenerał Geyeneche wyruszył przeciwko powstańcom. D. 13 lutego Santa-Anna otrzymał rozkaz opuszczenia Havanny na pierwszym parostatku. Sekretarz Seward opuścił Havannę d. 16 udając się do Baltimore.—W Meksyku powstanie się rozszerza.—Wiadomości z Venezuela donoszą o powodzeniu powstańców, którzy zajęli wiele miast. W Guatemala powstanie powiększa się. Powstańcami dowodzi jenerał Cruz. (*Cor. H. B.*)

---

* (Prelekcje w klubie ruskim). Zarząd ruskiego towarzystwa dobroczynności ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że rektor i niektórzy z pp. profesorów Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego oświadczyli się z gotowością mienia, podczas postu wielkiego, *ośmiu prelekcij publicznych* na korzyść ubogich i sierot zostających pod opieką towarzystwa. Prelekcje te, na które JW. Namiestnik w Królestwie raczył udzielić upoważnienie, mieć będą miejsce w sali klubu ruskiego, w 2-m, 3-m, 4-m i 5-m tygodniu postu wielkiego, we *wtorki* i *piątki*, w następującym porządku: we wtorek, 3 (15) marca, prelekcja P. A. Ławrowskiego,—o Czarnogórzu i czarnogórcach, w piątek, 6 (18) marca, prelekcja tegoż—w tymże przedmiocie; we wtorek, 10 (22) marca, prelekcja M. J. Aristowa—z historji ruskiej; w piątek, 13 (25) marca, prelekcja P. J. Weinberga—z dziejów literatury ruskiej; we wtorek, 17 (29) marca, prelekcja A. A. Fischera von Waldheima—z botaniki; w piątek, 20 marca (1 kwietnia), prelekcja A. F. Kopyłowa—z historji powszechnej; we wtorek, 24 marca (5 kwietnia), prelekcja M. S. Ganina—z zoologji; w piątek, 27 marca (8 kwietnia), prelekcja P. M. Polewoja—z dziejów literatury powszechnej. O przedmiocie każdej z tych prelekcij, zarząd zawiadamiać będzie zawczasu za pomocą osobnych ogłoszeń. Cena miejsc: abonament na wszystkie ośm prelekcij: w pierwszych trzech rzędach (krzesła numerowane) po 5 rs., w pozostałych rzędach (miejsca nienumerowane) po 3 rs. Bilet wejścia na jedną prelekcję: w pierwszych trzech rzędach 75 kop., w pozostałych 50 kop. Bilety abonamentowe sprzedawane są u szwajcara klubu ruskiego, oraz w księgarniach Kożanczykowa i Istomina. Po pierwszej prelekcji, sprzedaż biletów abonamentowych ustanie. Bilety wejścia na każdą z osobna prelekcję sprzedawane będą u wejścia do sali. Początek każdej prelekcji o godzinie 8-ej wieczorem. (*Warsz. Dniew.*)

* (Sprawozdanie dozoru bóżniczego okręgów warszawskich w Warszawie). W ciągu miesiąca stycznia r. b. wpłynęło do kasy tegoż dozoru: *a*) tytułem ofiar dobrowolnych rsr. 1,010 kop. 58, a w tej liczbie od sukcesorów Mojżesza Endelman rsr. 800; *b*) ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych rsr. 83 kop. 75; razem rsr. 1,094 kop. 33, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych magistratowi wykazów: 67 biednym podupadłym rsr. 65 kop. 95; 37 biednym podupadłym chorym rsr. 29 kop. 10; 38 biednym położnicom rsr. 38 kop. 50; 1 biednej mamce rsr. 1 kop. 20; razem 143 osobom udzielono rsr. 134 kop. 75.

*** (Kurjerek).** Temperatura coraz bardziej ociepla się i dziś rano termometr wskazywał blizko półtora stopnia ciepła. W ciągu dnia jeszcze bardziej wznosi się termometr i odwilż trwa.

— Kto by sądził że ruch karnawałowy i prace po laboratorjach cukierniczych już się skończyły z ostatnim wtorkiem w Warszawie, ten omyliłby się i grubo nawet—gdyż jeszcze przez dni kilka istnieje karnawał, według starego kalendarza, a wszyscy, tak liczni tu mieszkańcy prawosławnego wyznania dopiero się gotują do obchodzenia swoich „ostatków". Tak więc nic dziwnego, że i Lourse i inni cukiernicy mają w tej chwili jeszcze mnóstwo i sutych obstalunków i że orkiestra Lewandowskiego nie złożyła dotąd swych nut tanecznych do wielkopostnych aktów. Oprócz zabaw prywatnych i zebrań wyborowego towarzystwa — na zakończenie tego karnawału sposobią się rozrywki i w publicznych miejscach—tak naprykład w Prado, jak o tem już wczoraj wzmiankowaliśmy, odbywać się będą, dziś i jutro maskarady z tańcami, które urządziła tam znana orkiestra węgierska.

— Tymczasem i dla poszczącej publiczności istnieją ciągle rozmaite rozrywki—np. koncerta, teatr magiczny p. Levieux Galeuchet, który tem bardziej jest odwiedzany, że niebawem już podobno, zakończy szereg swych przedstawień w Warszawie — wreszcie prelekcje i odczyty, które choć nie wielu nęcą ciekawych, świadczą przecież o mnogości uczonych ludzi w Warszawie... Kto zaś nie zadawalnia się temi wszystkiemi pokarmami... może się dosilić rybami na wszelkie sposoby przyrządzanemi przez magików podziemnych, w suterenowych laboratorjach Stępkowskiego, Boquett'a, Lippkau'a i innych delikatesowych handlów.

— Przypominamy, że jutro w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się w sali resursy kupieckiej, prelekcja publiczna prof. uniw. Lewestama, „O tegoczesnej komedji francuzkiej" (Alex. Dumas, Augier, Sardon i inni).

— Jutro, w niedzielę, także o godzinie 1-ej z południa, w sali resursy obywatelskiej, b. profesor b. szkoły głównej, p. Zygmunt Węclewski, będzie miał pierwszy z zapowiedzianej serji, odczyt „O sztuce greckiej i chrześciańskiej" (część I).

— Nie długo podobno, Henryk Wieniawski, sławny skrzypek, przejeżdżając przez Warszawę da się tu słyszeć publicznie, a także niebawem mieć będziemy koncert p. Aleksandra Zarzyckiego. Mówiąc o koncertach, dodamy tu zaraz wiadomość, że p. Michał Jankowski, skrzypek, a laureat tutejszego instytutu muzycznego, wyjechał w gubernje petrokowską i kaliszską, gdzie zapewnie da się usłyszeć publicznie.

— P. Gustaw Jankiewicz, były uczeń warszawskiego instytutu muzycznego, który otrzymał pierwszą nagrodę na konkursie tej instytucji, a następnie za granicą kształcił się głównie pod okiem F. W. Markulego (dyrektora J. K. M. P.), a o którego koncertach zagranicznych już wspominaliśmy, zamierza wkrótce przybyć do Warszawy dla urządzenia koncertu, którego program będzie się składał wyłącznie z jego utworów

— W drugiej serji widowisk amatorskich na dobroczynność urządzanych — wejdzie do repertoaru operetka Poisota, z librettem przekładu p. Szobera p. t. „Przy kominku." Opera ta wyegzekwowaną zostanie przez pannę Natalję Płużańską, oraz przez pp. Dzierżanowskiego Henryka i Ferd. Dietz'a.

— Dziś na scenie wielkiej „Piękna Helena" a w niej rolę Oresta przedstawi p. Baranowska, b. artystka teatru lwowskiego.

— Jutro w lokalu po cukierni Gronerta, ukaże się nakoniec rozciekawionym widzom olbrzymka Flora (piękna dziewica z nad Renu); sprawozdawca *Kurjera Warszawskiego* czyni dowcipną uwagę, że widocznie lokal ten przeznaczony jest na same słodycze...

— Donoszą z Petersburga, że w d. 15 lutego na benefisowe i zarazem pożegnalne wystąpienie tenora Marjo, dawano Hugonotów w których niegdyś sławny artysta zebrał tyle laurów. Publiczność przyjmowała z zapałem p. Mario i ofiarowała mu wieniec z szarfami i napisem „Przed zachodzącem słońcem, błedną gwiazdy" oraz srebrny samowar. Gazeta *Wiest* powiada, że p. Mario, który wbrew doniesieniom pism publicznych nie zostaje reżyserem opery włoskiej w Petersburgu, lecz przeciwnie zupełnie z tej stolicy wyjeżdża, grał podczas tego wieczoru rolę Raula tak jak za najlepszych swoich czasów, lecz że głos „zachodzącego słońca" przepadł już zupełnie.

— Moniuszko zachęcony powodzeniem „Halki" na Maryjńskiej scenie, gotuje się wystawić tam ostatnią swoją operę „Parję", obecnie zaś urządza w stolicy koncerta swoje.

— Do Petersburga przyjeżdża w tych dniach sławny pjanista Tauzig i da kilka koncertów w sali szlacheckiego klubu.

— W Paryżu, odbyła się sprzedaż zbioru obrazów p. Anatola Demidowa. Niektóre z tych obrazów kupiono po cenach bardzo wysokich, tak np. z pomiędzy pięciu obrazów Delacroix „Krzysztof Kolumb w klasztorze" poszedł za 38,000 franków, a za obraz Boningtona, przedstawiający Henryka IV i posłów hiszpańskich, lord Hertford zapłacił aż 83,000 franków.

— Zaonegdaj, w cyrkule Powązkowskim, Josek Dukat
10-letni chłopiec, przejeżdżając przez ulicę Smoczą na wo-
zie próżnym, wypadkowo spadł z takowego i zadniem kołem
przejechanym został nieszkodliwie przez krzyż. Chłopca o-
desłano na kurację do rodziców.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, podniesionym został przez policję, Fabjan Sobotka, lokaj, silnie pijany z raną na twarzy, widocznie zpowodowaną upadkiem na bruk. Sobotkę odesłano do szpitala św. Ducha.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra, to jest 22 lutego (6 marca) do 28 lutego (12 marca) włącznie, powinny być zapalane o godzinie 6-ej wieczorem, a gaszone o godzinie 5-ej minut 15 z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1	kop.	22	*dziś* rs. 1	kop.	22.
Za frank	„ „ —	„	34	„ „ —	„	34.
Za złoty reń.	„ „ —	„	68	„ „ —	„	68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Obstalunek). *St. Pet. Wied.* donoszą, że rzeźbiarz F. F. Kamienski, utwory którego wystawione są obecnie w akademji sztuk pięknych, zaszczycony został przez Najjaśniejszego Pana obstalunkiem, zależącym na wykonaniu z marmuru, za 1,000 rsr., utworu tego artysty, przedstawiającego „Matkę uczącą swe dziecię chodzić." Dla wykonania tego obstalunku, p. Kamienski uda się znowu na jakiś czas do Włoch.

* (Rozporządzenie o junkrach). *Gołos* podaje następującą windomość o rozporządzeniu w wydziale wojskowym: Ministerstwo wojny wydało w tych dniach rozporządzenie, rozstrzygające kwestje wynikłe w tym względzie, których mianowicie ochotników nazywać należy junkrami, a których junkrami-podchorążymi. Wszystkie niższe stopnie, znaj-

dujący się obecnie w wojsku, którzy weszli do służby na własne życzenie lub przysłani zostali z zakładów wojskowo-naukowych przed ukończeniem kursu, mają nazywać się, przed wstąpieniem ich do szkół junkrów lub przed złożeniem egzaminu przepisanego dla awansowania na oficerów wojskowych, ochotnikami odpowiednich stopni, t. j. podoficerami lub szeregowcami, i noszą ogólną formę umundurowania, ustanowioną dla żołnierzy tych stopni, bez wszelkich odznaczeń. Ochotnicy zaś, jak również niższę stopnie, zostający w służbie na termin ogólny, jeżeli wejdą do szkoły junkrów, nazywają się junkrami i noszą odznaczenie przywiązane do tego stopnia. Ochotnicy nareszcie, którzy ukończyli kurs w zakładach wojskowo-naukowych i w szkołach junkrów, lub też w ogóle złożyli egzamin przepisany dla awansowania na oficerów wojskowych, lecz nie zostali jeszcze awansowani dla braku wakansów lub dla innych powodów, mają nazywać się junkrami-podchorążymi.

* (P o g ł o s k a). Podług pogłoski zakomunikowanej *Mosk. Wied.*, powzięto zamiar zwinięcia ósmego departamentu senatu.

* (D z i e n n i k t o w a r z y s t w a o p i e k i r a n n y c h i c h o r y c h w o j s k o w y c h). *Rus. Inw.* pisze: „Myśl założenia towarzystwa opiekującego się rannymi i chorymi wojskowymi, zostającego pod protekcją Najjaśniejszej Cesarzowej, przyjętą została przez publiczność ruską z żywem spółczuciem. Wszyscy członkowie familji Cesarskiej przyjęli tytuł honorowych członków towarzystwa, i oprócz głównego biura w Petersburgu, istnieje dotąd 42 biur miejscowych w miastach gubernjalnych i obwodowych cesarstwa. Biura gubernjalne pozakładały oddziały powiatowe, których było 40 w roku zeszłym. Prócz tego w obu stolicach i w innych miastach uorganizowały się komitety damskie, których do roku 1870 było 24. Do 1 stycznia 1870 r. biuro petersburskie zebrało ofiar od daty utworzenia towarzystwa w sumie 80,297 rs. 25 k. Wszystko to spełniło się w krótkim stosunkowo czasie, jako niewątpliwy dowód spółczucia narodu ruskiego dla dążności towarzystwa. Z prawdziwego swego stanowiska towarzystwo powinno starać się upowszechniać wiadomości o celu swych czynności i ustalać stosunki z takiemiż towarzystwami w innych krajach. W roku zeszłym z upoważnienia towarzystwa jenerał-lejtnant Baumgarten, lejb-medyk Naranowicz i profesor Hübenet brali udział w międzynarodowej konferencji w Berlinie, a sprawozdania z czynności towarzystwa, zamieszczane dotąd w pismach perjodycznych prywatnych, będą odtąd podawane w dzienniku towarzystwa. Jakkolwiek odrębny będzie program tego pisma, ale wykonany umiejętnie, może uczynić je zajmującem nietylko dla członków towarzystwa, lecz nawet w oczach każdego ukształconego człowieka, dla którego nie powinny być obce takie kwestje spółczesne, jakie będą traktowane w tym dzienniku. Obok rozbierania kwestij, będących wyłącznym przedmiotem towarzystwa, i ogłaszania skutków swych czynności, główne biuro spodziewa się wejść zapomocą swego organu, w ciągłe komunikacje z licznymi członkami swemi i z towarzystwami zagranicznemi, dla rozpowszechnienia jednakowych żądań i ustalenia wzajemnych stosunków. Z całej duszy życzemy skutku wszelkim dobroczynnym zamiarom towarzystwa i powodzenia jego organowi, jakiego tylko używać może pismo specjalne. Specjalność zaś dziennika towarzystwa opiekującego się rannymi i chorymi wojskowymi jest blizka sercu wielu i wielu ruskich ludzi.”

* (U n i w e r s y t e t p e t e r s b u r g s k i). Ze sprawozdania odczytanego przez profesora Cesarsko-petersburgskiego uniwersytetu Bauera na uroczystym akcie tegoż uniwersytetu 8-go lutego, dowiadujemy się, że ilość uczni uniwersytetu w tym roku wynosi 1,015, i wolnych słuchaczy 132; mianowicie: na wydziale prawnym 793, na fizyczno-matematycznym—227, filologicznym—89 i na wydziale języków wschodnich 38. Z liczby 1,015 uczni, przeszło $1/3$ uwolniona była od opłaty za słuchanie lekcij, a 226 było stypendystów różnych władz i osób; ogólna suma udzielonych wsparć i stypendjów wynosiła około 91,000 rs. W roku zeszłym 120 osób otrzymało stopień kandydata, a 27 stopień rzeczywistego studenta, prócz tego 28 osób gotowało się do egzaminu na magistrów, a 6 osób uzyskało stopień doktora. W obecnym czasie uniwersytet petersburgski liczy 76 profesorów i 6 katedr nieobsadzonych. Ogół wydatków na uniwersytet, wraz z stypendjami, wynosi 313,000 rs. Medale złote uzyskało 7 osób, a srebrne 6; w liczbie tych ostatnich sztabs-kapitan artylerji gwardji Brandenburg. Wieczorem tegoż dnia uczniowie uniwersytetu dawali w salach klubu szlacheckiego bal, na którym znajdowało się oprócz 600 dam, przeszło 1,000 osób. (*St. Pet. Wied.*)

* (K w e s t j a d r ó g ż e l a z n y c h). *Mosk. Wied.* donoszą, że podług wiadomości wiarogodnych, podano dotąd do ministerstwa dróg komunikacji 187 projektów rozmaitych dróg żelaznych.— *Wecz. Gaz.* pisze: „Przyszła nareszcie kolej na drogę żelazną sewastopolską. Słyszeliśmy, że w ministerstwie dróg komunikacji przystąpiono już do ułożenia projektu koncesji normalnej, przyczem przedstawiła się możność zmniejszenia kosztów o pięć miljonów. Mianowicie dla usunięcia trudności technicznych, nieuniknionych w razie poprowadzenia drogi z Symferopola do południowej strony Sewastopola, postanowiono poprowadzić ją do strony północnej. W samym Krymie roboty rozpoczną się tej jeszcze wiosny. Na roboty ziemne pomiędzy Symferopolem i Sewastopolem wyasygnowano 2,700,000 rs.”

* (H r a b i a A l f r e d P o t o c k i). Czytamy w gazecie *Wiest'*, że przyjechał do Petersburga hr. Alfred Potocki, były austrjacki minister rolnictwa. Jak powiadają, hrabia zamierza ubiegać się o koncesję na budowę drogi żelaznej ze Smoleńska do Brześcia. Hrabia Alfred Potocki należy do liczby najbogatszych właścicieli dóbr w cesarstwie austrjackiem. Dobra jego w Galicji oceniają na przeszło 30 miljonów guldenów austrjackich. Ma on zażonę córkę księcia Romana Sanguszki, znanego właściciela dóbr i posiadacza stadnin w kraju północno-zachodnim.

* (P o d p i s y n a a k c j e). Podług *Wecz. Gaz.*, ogłoszone zostały 14 (26) lutego podpisy w towarzystwie kredytu wzajemnego na akcje drogi żelaznej woroneżsko-rostowskiej, dla pierwszej sekcji tej drogi, z Woroneża do Gruszowki. Z ogólnej liczby 104,930 akcij dla pierwszej sekcji, przeznacza się dla podpisów publicznych 80,000 akcij, po cenie 100 rubli metalowych każda, na sumę ośmiu miljonów rubli metalowych. Cena przy podpisach oznaczona została na 115 rs. 62 kop. w biletach kredytowych za akcję wartości 100 rubli metalowych. Giełda spodziewa się po tych podpisach rezultatów pomyślnych.

* (A d r e s). Zarządzającemu djecezją katolicką wileńską, prałatowi Żylińskiemu, przysłany został znowu adres od duchowieństwa rzymsko-katolickiego dekanatu słuckiego, z wynurzeniem uczuć wiernopoddańczych duchowieństwa dla rządu ruskiego. Adres ten ogłoszony został w Nr. 15 *Wilen. Wiest.*

* (K o n w e n c j a l i t e r a c k a). *Golos* pisze: W swoim czasie donosiliśmy że poseł pruski złożył ministerstwu spraw zagranicznych projekt konwencji literackiej między związkiem niemieckim a Rosją. Obecnie słychać, że pomieniony projekt znajduje się pod rozpatrzeniem głównej dyrekcji prasy.

* (M i e s z c z a n i e.) Taż gazeta pisze, że zaliczone do gmin miejskich bez zgodzenia się tych gmin osoby przechodzić mogą do innych stanów i gmin bez uzyskania uwolnienia, a na poświadczenie rad miejskich lub zastępujących je instytucji, że nie zachodzi przeszkody do podobnego przejścia.

* (P r z e d s t a w i e n i a t e a t r a l n e.) Ruscy mieszkańcy miasta Rygi zaczęli urządzać w ostatnich czasach przedstawienia teatralne w języku ruskim. Pierwsze takie przedstawienie dane było 26 grudnia; grano dotąd ogółem trzy razy, z wielkiem powodzeniem: role wykonane były bardzo dobrze i sala teatru (w gmachu towarzystwa gimnastycznego) bywała za każdym razem napełniona publicznością. *Baltijskij Wiest.* dodaje do tego pogłoskę, że ruscy mieszkańcy miasta Rygi zamierzają utworzyć pomiędzy sobą osobne towarzystwo, które ma urządzać stałe przedstawienia w języku ruskim.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 2 miarca.

Rokowania w sprawie nabycia na własność *Dziennika lwowskiego* przez spółkę, spełzły na niczem. Pp. Groman i Jasieński, dotychczasowi właściciele *Dziennika*, żądali od mającej chęć kupienia go spółki, ażeby roczną subwencję 800 guldenów, jaką *Dziennik* od banku włościańskiego pobiera, skapitalizowano jako stałą intratę *Dziennika*, a tak powstałą sumę sprzedającym zwrócono. Spółka niechciała na taką propozycję przystać.

Przedwczorajszy bal młodzieży szlacheckiej w sali domu narodnego t. j. ruskiego, wypadł bardzo świetnie. Proszony nań hr. Agenor Gołuchowski były minister i namiestnik, odmówił udziału.

Jak dotąd, passywa Kirchmajera wynoszą, po odtrąceniu aktywów, przeszło pięć miljonów zł. pol. Drobni wierzyciele tej firmy narzekają na tych panów hrabiów, co ogłoszeniem przez nich podpisanem, że aktywa pokrywają pasywa, zostali w błąd wprowadzeni. *H.*

* (T e a t r a l n a z a p o m o g a). Jeden z krakowskich dzienników wynurzył obawy, z powodu zadecydowanej pieniężnej pomocy dla teatru ruskiego we Lwowie, przez komitet dobroczynny petersburgski. Historja straszna, że aż włosy na głowie stają. Komitet zadecydował dodać kilkaset rubli podobno na teatr, jak powiadamy ruski. O tym wypadku ważnym, zawiadamia tedy organ galicyjskich polityków pp. Beusta i Herbsta, ażeby wiedzieli, bo według ich zdania mogliby nie wiedzieć, co się to już święci. Biedni ludzie, biedni ludzie, i jeszcze raz, biedni ludzie! Im, to wolno; za złe, im, chociaż i nie za dobre, nikt tego nie bierze, że poczynają *nowy perjod prac organicznych* od teatru narodowego w Poznaniu, że robią składki, że wydają bale w Poznaniu, Krakowie i Lwowie na teatr, który ma być nowem palladium ich narodowości, choć właściwie jest to chybiona rzecz, śmieszna trochę, bo zapóźna —próżna, bo instytucje teatralne, nie są w stanie utrzymać się na stopie doskonałości choćby względnej, jeżeli są pozbawione rządowej opieki i to silnej, jak naprzykład w Warszawie, gdzie rząd wydaje masę pieniędzy; ograniczając się tylko na dobrej woli, zawisło od możności lub dobrego humoru, — a zresztą odpowiedniej liczbie ludności, jakiej potrzeba niezbędnie aby scena, jako taka, przynajmniej się trzymała; ale jak powiadamy, nikt im tego za złe nie bierze, szanując ten zapał i to przywiązanie do języka narodowego. Tymczasem, gdy posłyszeli o pomocy patrjotów ruskich na teatr ruski we Lwowie, choć to jest bardzo naturalnem, zaraz podejrzywają niegodnie, i trąbią na całe gardło, żeby aż pan minister Herbst usłyszał. Ale prawda! zapomnieliśmy, iż to oni tylko kochają ojczyznę. *L.*

* (F a ł s z y w e w i a d o m o ś c i). St. petersburgski korespondent dziennika *Liberté* pisze: „Zaledwie rząd ruski zdołał urzędownie zaprzeczyć pogłoskom, jakoby nowa pożyczka 12 miljonów f. st. była przeznaczona na prowadzenie wojny z Turcją, jak też same dzienniki wiedeńskie, które wymyśliły bajkę o wznowieniu kwestji wschodniej, zaczęły zapewniać, że Rosja przysposabia się do skoncentrowania nad brzegami Prutu 80,000-nej armji, i że 2-a dywizja gwardji, zostająca po dowództwem jenerała Dehna, wejdzie w skład tej armji. Nie pojmujemy zupełnie celu takich śmiesznych zmysleń, poważnie zajmujących austrjacką prasę. Polityka naszego rządu jest polityką pokoju i spokojności, i nie pragniemy wojny z nikim.”

* (N i e z a d o w o l n i e n i). *Neue fr. Presse* oznajmia, że w siedmiogrodzkiem mieście Torda, odbyło się zebranie rumuńskich mężów stanu, na którem uchwalono ustanowić komitet centralny z 6-u członków, dla obrony interesów rodaków. Pomiędzy rumunami bukowińskiemi a innemi „uciśnionemi” narodowościami monarchji nastąpiło porozumienie. Do ostatniej kategorji należą chorwaci, czesi, serbowie; dla osiągnięcia celu zamierzają oni ułożyć wspólny plan. Jednocześnie zamierzają zwrócić się do madiarów, chcąc dać im poznać niebezpieczeństwo, na jakie narażają koronę węgierską, przez swe postępowanie względem innych narodowości i skłonić ich do zmiany systemu. (*Jour. de St. Petersb.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (S p r a w y c z e s k i e.—K w e s t j a r e f o r m y w y b o r c z e j. — W i a d o m o ś c i z W ę g i e r). *Wiedeń, 1 marca.* Ogłoszenie listu, w którym pp. Rieger i Sladkowski odpowiedzieli odmównie na wystósowane do nich zaproszenie na konferencje w przedmiocie pojednania, nie nastąpiło jeszcze dotąd; politycy przeto lubiący zapuszczać się w przypuszczenia, mają swobodne pole do bawienia się w kombinacje co do powodów i doniosłości tej odmowy. Podług nowej wersji, list pp. Riegra i Sladkowskiego nie spowodował jeszcze całkowitego zerwania pomiędzy czechami i rządem. W liście tym ma być mianowicie powiedziane, że przewódcy stronnictw czeskich podaliby jak najchętniej rękę do układów poważnych, przedstawiających widoki na rezultata praktyczne, lecz że powinnyby być dane rękojmie pomyślnego skutku, i że mianowicie powinnoby być postawione na widoku spółdziałanie korony. Ustęp ten chcą tu tłómaczyć w tem sposób, że czesi życzyliby sobie, ażeby ministrowie otrzymali od korony wyraźne polecenie wszczęcia układów z opozycją czeską; ponieważ zaś warunek ten mógłby być spełniony bez trudności, przeto przedstawia się jeszcze możność, iż pewnego pięknego

dnia układy zostaną wszczęte. Argument dla tego przypuszczenia chcą upatrywać w tym fakcie, że rada miejska w Pradze postanowiła nareszcie, przy szóstem przystąpieniu do wyboru burmistrza, wybrać w p. Dittrich'u taką na to stanowisko osobistość, która nie należy do liczby tych czechów, którzy podpisali znaną deklaracją, i którą przeto rząd zatwierdzi zapewne bez najmniejszej trudności. Lecz twierdzenie to pozostaje w sprzeczności z poprzedniem zapewnieniem, podług którego stronnictwo staroczeskie miało spowodować odrzucenie zaproszenia ministerjalnego, p. Dittrich bowiem i większość, która dała mu swoje głosy, należą do stronnictwa staroczeskiego; dziwnem przeto byłoby, gdy to właśnie stronnictwo dało się nakłonić tak prędko do ustępstwa, pomimo iż odrzuciło kilka dni temu podaną mu rękę.—Nie przemawia bynajmniej na korzyść nadziei co do wszczęcia na nowo układów z czechami ta okoliczność, że organa ministerjalne zapowiadają ciągle przystąpienie natychmiastowe do całkowitej reformy wyborczej. Gdyby miano jeszcze jakie widoki na słuszne porozumienie się z czechami, to w takim razie reforma wyborcza zostałaby znowu usuniętą na plan drugorzędny, nikt bowiem nie może zaprzeczyć nadzwyczajnej liczbie trudności, z jakiemi połączone jest rozwiązanie tej kwestji. Podawane są nieustannie coraz nowe wersje co do kształtu, jaki ma być nadany na przyszłość trybowi wyborczemu; widocznie przeto sam gabinet nie powziął jeszcze dotąd decyzji stanowczej co do kwestji szczegółowych. Podług najnowszej wersji, pochodzącej ze sfer półurzędowych, powzięto zamiar podwojenia ogólnej liczby deputowanych; lecz ażeby prawo narodowości do stosownej reprezentacji nie doznało ujmy, ma być utrzymana dla większych posiadłości ziemskich i dla izb handlowych dotychczasowa liczba deputowanych, nowi zaś deputowani, przypadający stosunkowo na te dwie grupy, mają być podzieleni pomiędzy grupy miast i gmin wiejskich. Byłoby to w każdym razie znakomitym krokiem do zapewnienia ludności stosownej liczby reprezentantów; wszelakoż czekać potrzeba na potwierdzenie się wiadomości powyższej.—Otrzymano tu dziś z Węgier, na drodze telegraficznej, wiadomość wielce charakterystyczną. Odwilż miała tam mianowicie popsuć wszystkie drogi i nawet szosy do takiego stopnia, że musiano odroczyć na czas nieograniczony rozpoczęty już pobór do wojska. W sejmie węgierskim rozprawiano właśnie kilka dni temu z wielkiem ożywieniem nad kwestją sieci dróg w Węgrzech, lecz podczas rozpraw tych nie przytoczono argumentu tak bijącego w oczy jak ten, który wypływa z wiadomości powyższej. *(Nordd. A. Z.)*

* (Nota). *Daily News* podaje rozbiór noty, wystosowanej przez hr. Beusta do ambasadora austrjacko-węgierskiego w Rzymie. Rząd papiezki wezwany został w tej nocie do nieprzedsiębrania żadnego środka przeciwnego zasadom konstytucji austrjackiej, lub dążącego do stawiania przeszkód do używania praw służących koronie austrjackiej. Nota pomieniona obejmuje nadto oświadczenie, że rząd austrjacki nie ścierpi żadnego targania się tego rodzaju. Hr. Beust nadmienia, że posyłając tę notę, idzie jedynie za swem własnem natchnieniem, lecz że będąc poinformowanym, iż dwór rzymski przedłożył soborowi do uchwalenia artykuły wiary, przedmiotem których jest potępienie praw, będących częścią nierozłączną konstytucji austrjackiej, oraz zalecenie katolikom austrjackim, ażeby odmawiali posłuszeństwa tym prawom, uważał on za swój obowiązek wyrazić jasno myśl swego rządu. *(Journal de St. Pet.)*

* (Prawo o podatku od rzemiosł). *Tagespresse* z 1-go marca pisze: Izba deputowanych zgromadzi się na nowo we czwartek i przystąpi w dalszym ciągu do rozpraw nad prawem o podatku od rzemiosł. O losie tego projektu do prawa panuje jeszcze w sferach deputowanych zupełna niepewność. Projekt ten musi naturalnie przejść przez drugi odczyt, albowiem izba zgodziła się na takowy; znaczna atoli liczba deputowanych, zwłaszcza zaś reprezentantów z okręgów przemysłowych czeskich, agituje za tem, ażeby projekt pomieniony upadł przy trzeciem odczycie. Dotąd wszelakoż nie ma wielkich widoków na to, ażeby agitacja ta uwieńczona została powodzeniem, ministerstwo bowiem czyni bardzo wielkie usiłowania, ażeby projekt ten został uchwalony. Powiadają, że zwłaszcza minister Herbst dokłada wszelkich starań, ażeby zyskać deputowanych z Czech na korzyść tego projektu.

* (Położenie rzeczy w Węgrzech). Z Koszyc węgierskich piszą do *Wanderera*: „Rozboje szerzą się coraz bardziej w większej liczbie komitatów, tak, iż bezpieczeństwo osób i mienia, zwłaszcza po wsiach, jest na łasce włóczęgów stroniących od pracy, przyczem nie pomaga nawet wznawiane z roku na rok prawo doraźne. Tutejsze gospodarstwo pandurów przedstawia smutny zaprawdę obraz w dziejach autonomji komitatów i municypiów. W naszem najbliższem sąsiedztwie, wydarzają się także często napady rozbójników, zwłaszcza na poczty królewskie, rząd zaś nie przedsiębierze wcale środków energicznych. Jedynie co do organizacji obrony krajowej rząd rozwija wielką czynność i stanowczość, tak, iż landwera tworzona jest z nadzwyczajną szybkością, podczas gdy w Przedlitawji przygotowywana jest dopiero ustawa dla landwery. Zachodzi wprawdzie ta różnica, że landwera węgierska przedstawia odrębną całość, podczas gdy landwera przedlitawska stanowi jedynie część nieodłączną armji linjowej."

* (Gazeta). *General Corresp.* z 25 lutego pisze: Pomiędzy papierami zabranemi podczas ostatnich rewizij u robotników, znaleziono także kilka numerów gazety dla robotników pod tytułem *Volkstimme*, która przestała już wychodzić. W tych egzemplarzach znajdowały się zawiadomienia o przysyłce pieniędzy do tej gazety ze strony niemieckiego koła rewolucyjnego w Zurichu. Wypadek ten, na żądanie sądów austrjackich, spowodował wymianę not dyplomatycznych. *(Jour. de St. Petersb.)*

* (Zmiana poselstwa). Donoszą z Wiednia, że hr. Bray, poseł bawarski w Austrji, przyjął obowiązki prezesa rady ministrów bawarskich w miejsce księcia Hohenlohe, który reprezentować będzie Bawarję przy rządzie austro-węgierskim. *(La Fr.)*

Prusy i Niemcy.

* (Twierdza rasztadzka). Rząd badeński rozpocznie wkrótce ważne prace w Rasztacie przepisane przez komisję twierdz związkowych. Dawne fronty murów pokryte będą pancerzem, a obecna artylerja zastąpiona działami wielkiego kalibru. Działa te obstalowane zostały w Prusach w prywatnych fabrykach, i wykonane zostaną podług modelu dział pruskich. *(La Fr.)*

Francja.

* (Program komisji decentralizacyjnej). *Presse* donosi, że pan Odilon Barrot ułożył mniej więcej następujący program, który przedstawiony być ma komisji decentralizacyjnej: 1. Powiększenie artybucij rad jeneralnych, które stałyby się prawdziwemi zgromadzeniami prowincjonalnemi. 2. Rozszerzenie atrybucij rad gminnych oswobodzonych powiększej części od opieki prefektów. 3. Utworzenie rad kantonalnych (w 1851 r. p. Odilon Barrot proponował już ciału prawodawczemu utworzenie tych rad). 4. Zniesienie rad okręgowych. 5. Zniesienie podprefektur po wygaśnięciu obecnych podprefektów. Byłaby to zupełna rewolucja administracyjna. Łatwo przewidzieć, że nad właściwością i stosownością radykalnej reformy toczyć się będą długie i ożywione rozprawy. *(Nord).*

Anglja.

* (Kwestja irlandzka). Gabinet angielski powziął obecnie na serjo zamiar chwycenia się środków nadzwyczajnych dla przywrócenia porządku w Irlandji. P. Gladstone oświadczył się w tym duchu w poniedziałek w izbie gmin, odpowiadając na zapytanie lorda Johna Manners'a; zastrzegł on sobie atoli zakomunikowanie bliższych szczegółów co do natury tych środków nadzwyczajnych. Zdaje się, że ostatnie nadużycia przy wyborach w Waterford i pozostające z tem w związku napomnienia ze strony prasy angielskiej, dały powód do tego postanowienia, które gabinet powziął z tem większą niechęcią, jak się to okazuje z formy oświadczenia złożonego przez p. Gladstona, iż w tej właśnie chwili wystąpił, z nadzieją na jak najlepsze powodzenie, z drugim wielkim projektem, mającym na celu polepszenie położenia socjalnego w Irlandji. *(Nordd. A. Z.)*

* (Bilans). *Morn. Post* donosi, że bilans z roku 1869 wykazuje, iż dochód państwa w roku tym wynosił 70,715,374 f. st. Wydatki w ciągu roku były następujące: procent od długu państwa 26,126,136 f. st.; armja 14,075,400 f. st.; marynarka 9,403,835 f. st.; wyprawa abisyńska 3,300,000 f. st.; służba cywilna i pensje 11,117,208 f. st.; koszta poboru ceł i dochodu wewnętrznego 2,571,226 f. st.; pensje i t. d. wydziału poczt 2,324,249 f. st.; koszta służby parostatków pocztowych 1,241,338 f. st. Razem wydatki wynosiły 70,160,392 f. st., tak że przewyżka dochodów nad wydatkami wynosi 554,982 funt. st. *(Jour. de St. Petersb.)*

Ameryka.

* (Emancypacja murzynów), jak donosi *Pall-Mall Gazette*, została stwierdzoną na nowo przez wybór p. Wrighta, murzyna, który w zgromadzeniu Karoliny Południowej jako senator, reprezentuje hrabstwo Beaufort, a teraz został wybrany na sędziego w sądzie najwyższym tego stanu. P. Wright urodzony był w Pensylwanji, kształcił się w uniwersytecie Lancastre'a w Nowym-Jorku, uczył się prawa przez dwa lata w Monrose (w Pensylwanji), gdzie był pierwszym murzynem przyjętym na adwokata. *(Jour. de St. Petersb.)*

Rozmaitości.

* (Żelazna maska). *Times* pisze: „Jeżeli we Francji był mężczyzna w żelaznej masce, to w Anglji niedawno była kobieta w takiejże masce. W policji w Jersey sądzono starca, trudniącego się sprzedażą włoszczyzny, oskarżonego o okrutne obchodzenie się z żoną, mianowicie, że nakładał na nią maskę żelazną. Pokazało się, że będąc przyprowadzony do rozpaczy z powodu nałogu pijaństwa swej żony, wymyślił ten sposób aby ją odzwyczaić od tego nałogu. Maska przyniesiona była do sądu jako dowód; zrobiona była tak, że przy nałożeniu dostawała do ramion, a osoba mająca ją na sobie, nie mogła żadnym sposobem dostać się do ust; ważyła trzy funty. Pomimo to, jak powiadają, pijaczka potrafiła uchylać maskę i wypijać kieliszek wódki. Kobieta ta, po głupiemu tłumaczyła się, że mąż zwykle narzucał na nią maskę w chwili, gdy ona naginała się aby cokolwiek podnieść z podłogi. Ukazała się w masce sąsiadom, którzy donieśli o tem policji. Czasem mąż zamykał ją w żelaznej klatce. Na zapytanie sędziego tenże odpowiedział, że był zmuszony do takiego z swą żoną postępowania, sądząc, że odzwyczai ją od pijaństwa. Gdy zamykał ją w pokoju aby nie chodziła do szynku, ona wyłaziła oknem. Wprawdzie, dodał on, że gdyby ten środek uważał za przeciwny prawu, to nie używałby go. Żona nie przeczyła zeznaniu męża, żądała tylko aby jej wyznaczono 5 szylingów na tydzień i dozwolono mieć szczęście rozłączenia się z małżonkiem (śmiech). Sąd postanowił rozwieść małżonków i skazał męża na zapłacenie 10 szylingów.

* (Nowy sposób dostawania miejsca w wagonie). Pewien jegomość przyjechał z żoną w chwili odejścia pociągu. Zobaczywszy że tylko jedno miejsce pozostało w wagonie, posadził on na to miejsce swą żonę, i powiedział do siedzącego obok niej: „rekomenduję panu moją żonę, która niestety cierpi wielką chorobę". Sąsiad ze strachem zaraz wyskoczył z wagonu, a mąż siadł spokojnie na jego miejscu. Ofiara tej mistyfikacji pozostała na drodze.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 21 Lutego (5 Marca).

INSTYTUT LECZNICZY PRYWATNY

DLA CHORYCH SYFILITYCZNYCH I SKÓRNYCH,

D-rów Podowskiego i Kadlera,

ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi, jako też dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opłata ta za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od rsr. 1 kop. 50 do rsr. 3 od osoby.

Ambulatorjum zakładowe, w którem chorzy przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie do godziny 10-ej z rana i od 4-ej do 6-ej po południu, w mieszkaniu d-ra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr. 634*b*.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do zakładu.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 18 (30) listopada 1869 roku.

Pociąg osobowy wychodzić będzie: z Pragi o g. 1 po południu; z Miłosny o g. 1 m. 32; (z przyst.) z DembeWielkie o g. 1 m. 45; z Mińska o g. 2 m. 11; z Mrozów o g. 2 m. 45; z Kotunia o g. 3 m. 18; z Siedlec o g. 3 m. 50; z Łukowa o g. 4 m. 50; (z przyst.) z Szaniawy o g. 5 m. 8; z Międzyrzeca o g. 5 m. 41; z Biały o godz. 6 m. 26; z Chotyłowa o g. 6 m. 55; — przybędzie do Terespola o g. 7 m. 28 wieczór.

Z Terespola wychodzić będzie o g. 7 m. 35 rano; z Chotyłowa o g. 8 m. 8; z Biały o g. 8 m. 39; z Międzyrzeca o g. 9 m. 23; (z przyst.) z Szaniawy o g. 9 m. 51; z Łukowa o g. 10 m. 24; z Siedlec o g. 11 m. 19; z Kotunia o g. 11 m. 46; z Mrozów o g. 12 m. 21 po połud.; z Miń

ska o g. 12 m. 55; (z przyst.) z Dembe Wielkie o g. 1 m. 13; z Miłosny o g. 1 m. 31 — przybędzie do Pragi o g. 2 po południu.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta; — do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta; — do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus; — do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

Kalendarz.

W niedzielę 22 lutego (6 marca), — św. Wiktoryna męcz. Słońce wsch. o godz. 6 min. 38; zach. o godz. 5 min. 46.

W poniedziałek 23 lutego (7 marca), — św. Tomasza z Akwinu. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 5 min. 48.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + $1.^{0}4$ R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	747.9	747.1
Termometr Reaumura	—0.8	+ $4.^{0}8$
Stan nieba	na p. pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + $5,^{0}6$ R. Największe zimno — $1,^{0}1$ R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 3.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Piękna Helena.** — Osoby: Parys, syn Priama — p. *Filleborn;* Menelaus — p. *Szczepkowski;* Helena, jego żona — pani *Dowiakowska;* Agamemnon — p. *Prohazka;* Orest, jego syn — pani *Baranowska;* Kalchas, wielki wróżbita Jowisza — p. *Kozieradzki;* Achiles — p. *Matuszyński;* Ajax I-y — p. *Ziołkowski;* Ajax 2-gi — p. *Suszyński;* Bacchis służebna Heleny — pani *Gobert;* Leoena — panna *Rutkowska,* Partenis — panna *Herman* — (dwie powyższe wesołe córy Grecji); Eutykles kowal — p. *Borawski;* Filokomes, sługa Kalchasa — p. *Krupiński;* Niewolnik — p. *Jejde.* — W 1-m i 3-cim akcie **Tańce** układu p. Meunier. — *Jutro,* w niedzielę, balet **Flick i Flock.** — *Wczoraj,* w piątek, dawano operę **Cyrulik Sewilski**, przez artystów włoskich, było osób 378.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 3-ch aktach, **Panna Mężatka.** — Osoby: Pułkownikowa — pani *Niewiarowska;* Cecylja — pani *Modrzejewska;* Adolf — p. *Swieszewski;* Major — p. *Królikowski;* Jakób, lokaj pułkownikowej — p. *Szober;* Ignacy, lokaj Adolfa — pan *Adler;* — komedja ze śpiewkami, **Czuła struna.** — Osoby: Mimi — panna *Urbanowicz;* Zizina — pani *Oswald;* Tamerlan — p. *Chomiński;* Califourchon — p. *Szymanowski.* — *Jutro,* w niedzielę, komedje **Było to pod Wagram, Zrzędność i przekora,** obrazek **Dwa wesela.** — *Wczoraj,* w piątek, dawano dramat **Panna de Belle-Isle,** było osób 621.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro,* w niedzielę, dany będzie **Koncert** na dochód Józefa Szablińskiego. — Program: Uwertura z op. „Flibustjery", Dobrzyńskiego; „Grande polonaise brillante, precedée d'un andaute spianato", Chopina (pani Hajbergier); Romans z op. „Lukrezja Borgja", Donizettego (pani Dowiakowska); Fantazja na skrzypce, Berjota (Staś Barcewicz); a) Romans z op. „Cyganka", Balfa, i b) Romans „Wyznanie", Kratzera (p. Filleborn); Symfonja C-mol, Angera; „Margueritte", Schuberta (pani Dowiakowska); „Pogadanka", Ujejskiego (pani Modrzejewska); a) Berceuse, Chopina, i b) Walc koncertowy, Dobrzyńskiego (pani Hajbergier); Polonez z op. „Hrabina", Moniuszki (p. Szabliński). — Początek o godzinie 1-ej z południa.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro,* w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne. — Program: I. „Książę Barjatyński", marsz Straussa; „Echo piekła", walc Straussa; „Głos z wieży", solo na waltorni, Kellerbela; „Les Fauvettes", polka Bosqueta. — II. Uwertura „Ruy Blas", Mendelsohna-Bartholdy; Warszawski balet, kadryle Lewandowskiego; Arja ze „Stabat Mater", Rossiniego; Chaos muzyczny, potpourri Lewandowskiego. — III. Polonez, Hamma; Wspomnienie Kazimierzy, mazur Lewandowskiego; Uwertura z opery „Zampa", Herolda; Galop, Gungla. — Początek o godzinie $4\frac{1}{2}$. — Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W DOMU GRODZICKIDGO (na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu zajmowanem poprzednio przez cukiernię Grohnerta), — *Dziś i codziennie*, będzie się okazywać przybyła do Warszawy **Dziewica olbrzym „Flora"**, piękność reńska z kolonji nad Renem. — Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem. — Cena miejsc: 1-sze kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie kop. 15; — dzieci do lat 10-u płacą połowę ceny.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1). — *Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — **Ceny zniżone:** za miejsca numerowane — 60 kop., za pierwsze miejsce — 40 kop., za drugie — 20 kop. — NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim.** — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$ wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedzielę, wtorek i sobotę*, **Koncert orkiestry węgierskiej** towarzystwa narodowej muzyki z Komorna, pod dyrekcją M. Plaskesa. — Codzień nowy program. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Bilet wejścia po kop. 20.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 20 (4) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: do Zbora w Szereszowie, Chomski w Kobryniu, Bromberg w Suwałkach, Morgenstern w Kaliszu, Ciechanowiecki w Krasnym Janowie, Cukerbaum w Rajgrodzie, Tieleszin w Szuj, Mączewski w Kaliszu, Skarzyński w Skłótach, Poświk w Łakiszynie, Siedlecki w Zawieszynie, banderoli sztuk 9, na których za mało jest naklojonych marek, Koncerś bez oznaczenia miejsca posłania, — listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 11 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 20 (4) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 68, wyzdrowiało 62, umarło 4, pozostało 2073 (mężczyzn 1041, kobiet 1032) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 200, kobiet 178.

* Dnia 20 (4) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 3, razem 23; — **zawarło ślubów małżeńskie:** par: *chrześcjan* 3; *starozakonnych* 2; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 6; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 18.

Ceny Targowe.

dnia 20 Lutego (4 Marca) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	9	96	5	$17\frac{1}{2}$	6	22
Żyto	5	92	3	$67\frac{1}{2}$	3	70
Jęczmień	5	4	2	$77\frac{1}{2}$	3	15
Owies	3	68	1	75	2	20
Groch polny	5	76	3	20	3	66
Kartofle	1	60	—	90	1	—

Pud siana od kop. $27\frac{1}{2}$—30. Pud słomy od kop. $22\frac{1}{2}$—$26\frac{1}{2}$.

Dowozy: Pszenicy 200; Żyta 257; Jęczmienia 229; Owsa 571 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

		za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.		$29\frac{1}{32}$ 29
„ Amsterdam „		$144\frac{1}{2}$
„ Hamburg „		26
„ Paryż		305
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.		—
$5^{0}/_{0}$ Bilety Bankowe	1-m	$89\frac{1}{4}$
$5^{0}/_{0}$ „ „	2-m	—
$5^{0}/_{0}$ „ „	3-m	—
$5^{0}/_{0}$ Pożyczka Premjowa wewnętrzna	z r. 1864	$157\frac{1}{4}$
$5^{0}/_{0}$ „ „	z r. 1866	$157\frac{7}{8}$
$5^{0}/_{0}$ „ Rus. Ang. z r. 1870		—
$5^{0}/_{0}$ Listy Zastawne Ruskie		$108\frac{1}{2}$
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.		$153\frac{3}{4}$
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej		117
„ „ „ „ Wiedeńskiej		—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych		—
„ Terespolskiej		—
„ Nikołajewskiej		—
Imperjały		674
Dyskonto		—

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$74\frac{3}{4}$
Weksle na Warszawę		$74\frac{1}{4}$
„ Petersburg 3 tygodn.		82
„ „ 3 miesięczny		$81\frac{3}{8}$
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		$81\frac{1}{2}$
$4^{0}/_{0}$ Listy Zastawne		$69\frac{1}{2}$
$4^{0}/_{0}$ „ Likwidacyjne		$56\frac{7}{8}$
$4^{0}/_{0}$ Obligacje Skarbowe		$69\frac{1}{4}$
$5^{0}/_{0}$ Listy Zastawne Ruskie		$83\frac{1}{8}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		$66\frac{3}{4}$
$5^{0}/_{0}$ „ Rus. Ang. z r. 1870		$83\frac{5}{8}$
$5^{0}/_{0}$ 1^{0} „ Premiowe „ 1864		$120\frac{3}{8}$
$5^{0}/_{0}$ 2^{0} „ „ 1866		$120\frac{3}{4}$
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		$94\frac{1}{2}$
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		$57\frac{1}{2}$
„ „ „ „ Terespolskiej		88
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		78
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84
„ „ „ Terespolskiej		$81\frac{1}{8}$
Żyto w miejscu		$43\frac{1}{2}$
„ na dostawę		$43\frac{5}{8}$
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 10
„ Paryż		49 30
„ Hamburg		92 —
Akcje Banku Kredytowego		280 50
„ „ Anglo-Austr.		363 —
Pożyczka Narodowa		71 40
Lombardy		245 20
Losy z roku 1860		98 —
„ „ 1864		119 75
Z PARYZA.		
Renta $3^{0}/_{0}$		74 40
Renta Włoska		55 80
Akcje Kredytu Ruchomego		250
Z LONDYNU.		
$3^{0}/_{0}$ Papiery (Consols)		$92\frac{11}{16}$

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie			—		—
Pruski kurant za 100 tal.		—		—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	88	75
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 00		—	—	-	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę		—	-	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		94	70	94	37
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		94	20	93	87
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.		100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		76	56	76	36
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100		—	—	-	
5 pożyczką rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	-	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	-	
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100		—	—	—	-
Metaliki Lutowe za rs. 100				100	33
„ Sierpniowe za rs. 100		—	-	100	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		157	50	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100		158	50	—	
$5^{0}/_{0}$ Listy Zastaw. Rosji		108	—		—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.		70	50	69	50
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę		—	-	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100		73	—	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100		—	—	116	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.		—	-		—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	120	60	120	45
„ „ „	k. t.	—	-	120	$37\frac{1}{2}$
Wrocław „ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.		—	120	$37\frac{1}{2}$
Hamburg . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	8	27	8	25
Paryż . . . 300 Frank.	2 m.	98	40	—	—
Wiedeń . . 150 Zł. W A.	2 m.	98	85	—	—
Petersburg . 100 Rsr.	3 m.	98	75	98	58
„ „ „	k. t.	100		—	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 80.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. — .

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE.
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D 1537.

MY ALEXANDER II-gi
CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI
& & &
Wiadomo czynimy, iż
Trybunał Handlowy w Warszawie
w IMIENIU NASZEM
wydał wyrok następujący:

Obecni: Brzeziński V. Prezes. Szlenkier, Kronenberg } Sędziowie. Działo się w Warszawie na sesji Trybunału Handlowego dnia 14 (26) Lutego 1870 r.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podania Karola Remisch, Judki, Türk i Izaaka Rothstadt w dniu dzisiejszym zaniesionego, w którem ciż przedstawiają, że Fajwel Fogler handel towarów łokciowych w Warszawie, w Gościnnym-Dworze pod № sklepu 73 i 74 prowadzący, a pod № 1059 zamieszkały, zadłużywszy się im do 4-ch weksli, ogólną sumę rs. 505 kop. 79, takowej mimo upływu terminu wypłaty i pozyskanych przeciwko niemu przez 1-ch dwóch wierzycieli wyroków dotąd nie zaspokoił, a towary swoje przy pomocy brata swojego Jonasza Lipmanowicza Fogler ze sklepu wynosi i ukrywa, ztąd zaś, że tenże stał się niewypłacalnym i dla tego żądają ogłoszenia jego upadłości.

Zważywszy:

Że podający pokładanemi wekslami i wyrokami przekonywają, iż Fajwel Fogler zaciągniętego od nich długu do weksłów daty 7 Października 1869 r. 21 i 31 Grudnia 1869 r., oraz daty 10 Lutego 1870 r. w ogólnej sumie rs. 505 kop. 79, mimo upływu terminów wypłaty i pozyskanych w dwóch tychże weksłów wyroków niezaspokoił, w takiem więc położeniu rzeczy, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, w myśl zatem art. 1, 5, 13 i 18 i następnych księgi 3-ej K. H. upadłość jego ogłosić i dalsze rozporządzenie wydać wypada, przy oznaczeniu terminu rozpoczęcia się upadłości od dnia 5 Lutego r. b. jako daty wymagalności wekslu na rs. 195 kop. 98 wystawionego.

Dla tego:

Trybunał upadłość Fajwla Fogler, handel towarów łokciowych w Warszawie, w tak zwanym Gościnnym-Dworze pod № sklepu 73 i 74 prowadzącego, zaś pod № 1059 zamieszkałego, ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 5 Lutego r. b. określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku pod powyższemi numerami znajdującego się, a do tegoż Foglera należącego, rozporządza i do dopełnienia tego Podsędka Sądu Pokoju Wydziału II-go deleguje. Kuratorami upadłości Nikodema Rosenbluma Obrońcę Sądowego i Karola Remisch wierzyciela mianuje, na Sędziego Komisarza W-go Schlenkier Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rubli rs. 3 jako w objekcie niepewnym tymczasowie ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego w I-ej Instancji pod tymczasową egzekucją mimo oppozycji i apelacji wydanego wyroku, wywieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Brzeziński V. Prezes.
(—) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy etc.

Za zgodność etc.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.

Podpisarz Trybunału,
(L. S.) (podp.) Andrychiewicz Podpisarz.

N. D. 1539. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kielcach.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach wykazanych, jako to:

1. Dobra Waganowiec, w Powiecie Miechowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 7350.
2. Dobra Ostrów, w Powiecie Kieleckim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 7,700
3. Dobra Nieszków, w Powiecie Miechowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 26,500.
4. Dobra Jazdowice, w Powiecie Miechowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 3,180.
5. Dobra Szczytniki, w Powiecie Miechowskim zamierzone obciążone pożyczką kredytową wynosi rsr. 20,800.
6. Dobra Koczanów, w Powiecie Pińczowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 9,300.
7. Dobra Majkowice, w Powiecie Miechowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 8,800.
8. Dobra Podlesie, w Powiecie Włoszczowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 18,300
9. Dobra Secemin, w Powiecie Włoszczowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 18,400.
10. Dobra Dziaduszyce, w Powiecie Miechowskim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 19,000.
11. Dobra Słabkowice, w Powiecie Stopnickim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 7,200.
12. Dobra Zbludowice, w Powiecie Stopnickim zamierzone obciążenie pożyczką kredytową wynosi rsr. 6,600.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeśli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kielce d. 16 (28) Lutego 1870 r.

za Prezesa Radca, Krosnowski.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 1540. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, jako to:

1. Dobra Bogucin z przyległościami, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,750
2. Dobra Grudusk A. B. z niektóremi gruntami we wsi Purzyce, w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 17,000.
3. Dobra Żabowo lit. A. B. C. D. E. i Łęgowo lit. A. B w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,550.
4. Dobra Ogonowo z gruntami na Wiesiołkach, w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,650.
5. Dobra Konary z przyległościami i przynależytościami, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,850.
6. Dobra Żukowo z przyległościami i przynależytościami, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 5,100.
7. Dobra Lasocin, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,650.
8. Dobra Zielona, Cierpigórz, Osówka A. B. z przyległościami Dąbrowa Sadowa i Małylas, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 29,450.
9. Dobra Maluszyn, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 14,200.
10. Dobra Dyblin z częścią na Stróżewie, oraz częścią na Stróżewie lit. A. B. C. w Powiecie Lipnoskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,700.
11. Dobra Gradzanowo Zbęskie, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,600.
12. Dobra Zagajewo lit. A. B. w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 3 000.
13. Dóbra Nowawieś z przyległością Chalinki, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,750.
14. Dobra Jaroszewo, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 6,135.
15. Dobra Łęki lit. C, tudzież dwie trzecie części dóbr Łęki lit A. w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,850.
16. Dobra Gołotczyzna z przyległościami Strusino czyli Strusinko, z gruntami na Pogąskach, Bieńkach, Dziarny, tudzież Bieńki Dziarny lit. B. z gruntami na Bieńkach Bielicach, w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,450.
17. Dobra Zaborowo B w Powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,350.
18. Dobra Glinowieck lit. B. tudzież Glinowieck z folwarkiem Żelazna, oraz kolonjami Krusz i Dukt, w Powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,450.
19. Dobra Podlesie Grondy Stare i Nowe z przyległościami Zakręcie i z częścią Lużów w granicach Podlesia leżącą, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 22,215.
20. Dobra Kędzierzyno, lit. A. B. z przyległościami i przynależytościami, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,400.
21. Dobra Kucice z dezertami Korytowo, Buki, Dadzbogi, Zatopole i Oleszki, w Powiecie Płońskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,050.
22. Dobra Rumoka, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,860
23. Dobra Stempowo lit A. w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,650.
24. Dobra Niedziałki lit. A. B. D. w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 1,978.
25. Dobra Wielgie, z przyległościami, tudzież Bęklewo Mostowe, oraz osady Mioduszy, Teodorowo, Lipiny, Trzciniec czyli Wygoda i Janowo, w Powiecie Lipnowskim, zamierzone ob ciążenie pożyczką wynosi rsr. 26,300.
26. Dobra Płoniawy z przyległością Zblicha, w Powiecie Makowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,350.
27. Dobra Niedzbórz z przyległościami Pokrytki i osada Jankowo, w Powiecie Ciechanowskim, tudzież: Dobra Drogiszka lit. A. z przyległościami Budy Ignacewo i Budy Józefowo i młyn Kawka zwany, w Powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs 28,350.
28. Dobra Podleck Wielki z przyległościami Podleck Mały, Sierakowo i Dmosin, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 10,550.
29. Dobra Rętwiny z przyległościami, w Powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 16,300.
30. Dobra Krajkowo Mieczek, Krajkówko, z częścią na Mokrzku, w Powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000.
31. Dobra Godziszewo lit. A. B. C. D. tudzież folwark nowoerygowany Wiktorowo zwany, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,000.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymieniorych, czynione być mogą przez Stowarzyszonych, rozstrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni pięciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni czterech, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 17 Lutego (1 Marca) 1870 r.

za Prezesa, Kruszewski.
Pisarz, Skonieczny.

N. D. 1500. *Магистратъ Губернскаго Города Калиша.*

Проситъ Войтовъ Гминъ, Президентовъ и Бургомистровъ городовъ а также всѣ Полицейскія Власти о розысканіи крестьянина Людовика Бохенъ какъ равно его движимаго и недвижимаго имущества на пополненіе числящейся за нимъ недоимки 30 руб. 10 коп. за куплевный имъ сарай и о послѣдующемъ неоставить увѣдомить Магистратъ.

Г. Калишъ, Февраля 14 дня 1870 года.

1—3 за Президента, (.....).

N. D. 1536. Kurator masy upadłosci Fajwla Foglera.

Z mocy upoważnienis W. Sędziego Komisarza masy powyższej działając, wzywa wierzycieli upadłego Fajwla Foglera, aby się w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. o godzinie 4-ej po południu osobiście lub przez szczególnie umocowanych do tego pełnomocników w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie w domu pod Nr. 549 stawili, celem przedstawienia prawem wymaganej listy kandydatów na temczasowych Syndyków pomienionej masy.

Warszawa dnia 4 Marca 1870 r.

Nikodem Rosenblum
Obrońca Sądowy.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1508. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Wołka vel Wolfa Rozen właściciela dóbr Gasiorowo z Okręgu Łęczyckiego, 2. Franciszka Głuchowskiego właściciela wsi Antoniew i kolonji Teodorów z Okręgu Orłowskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na dzień 14 (26) Września 1870 roku w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie. Kuczyński.

N. D. 1528. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Ludgardy z Pruszyńskich Marylskiej wierzycielki sum: rsr. 15,000 i rs. 13,500 na dobrach Zulwin z Okręgu Błońskiego w dziale IV pod Nr. 29 i 31 wykazu hypotekowanych;
2. Jana Brinkman wierzyciela sum: rsr. 3,000 i rsr. 2,700 pod Nr. 8 z aktu Nr. 25 działu IV, oraz ścieśnień pod Nr. 7 działu III i z aktu Nr. 25, oraz z aktów Nr. 71 i 72 na nieruchomości Warszawskiej N. 1118*a*. w działach III i IV zastrzeżonych;
3. Krysztofa Bremer współwłaściciela dóbr Ustronie z Okręgu Radziejewskiego; toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których termin na dzień 1 (13) Września 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej wyznaczam.

Warszawa d 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Dziedzicki Adam.

N. D. 1533. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego po Tekli z Malinowskich 1-o ślubu Burdzińskiej, 2-o Goldsztejn, teraz po Józefje Kononowicz pozostałej wdowie, właścicielce nieruchomości Nr. 2376 lit. B. w Warszawie położonej, wyznacza się termin w dniu 18 (30) Maja 1870 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. 1529. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci:

W dniu 13 Lipca 1869 r. Wiktorji z Gołembowskich po Ignacym Ostrowskim wdowy, właścicielki nieruchomości Warszawskich Nr. 1429 i Nr. 1056 A., oraz wierzycielki sumy rsr. 4,000 na dobrach Żbibowie z Powiatu Warszawskiego w dziale IV pod Nr. 60 zabezpieczonej, i

2. W dniu 2 (14) Marca 1869 r. Jenty Mendelsohn, wierzycielki sumy rsr. 2,000 sposobem ostrzeżenia na nieruchomościach Warszawskich Nr. 2261 *a*. i Nr. 2261 *b*. w dziale IV pod Nr. 20, oraz na nieruchomości Nr. 1797 *c* w tymże dziale pod Nr. 18 zabezpieczonej.

Toczy się postępowanie spadkowe do zamkeięcia którego wyznacza się termin na dzień 8 (20) Września 1870 r w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Aleksander Dziewulski.

N. D. *1534. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Władysławie Bogdańskim właścicielu nieruchomości Warszawskiej Nr. 1449 lit. A., wyznacza się termin w dniu 1 (13) Września 1770 roku w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. *20. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Z powodu śmierci: 1. Josfa Klugman, współwłaściciela nieruchomości w Lublinie Numerem hypotecznym 459 oznaczonym. 2. Bajli Halpern, współwłaścicielki nieruchomości w Lublinie Numerem hypotecznym 342 oznaczony. 3. Nechemiasza Weinberg, współwłaściciela nieruchomości w Lublinie, Numerem hypotecznym 625 oznaczonej, oraz wierzyciela sumy rs. 297 kop. 57 z procentem i kosztami na dobrach Krasieninie Powiecie Lubartowskim Gubernji Lubelskiej, w dziale IV wykazu pod Nr. 70 ostrzeżonej. 4. Karola Kowalskiego, właściciela nieruchomości w Lublinie Nr. hypotecznym 182 oznaczony i 5. Antoniego Zarzyckiego wierzyciela połowy sumy rs. 275 na dobrach Sobieszczany A. w Powiecie Lubelskim Gubernji Lubelskiej, w dziale IV wykazu pod Nr. 9 ubezpieczonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na dzień 1 (13) Czerwca 1870 r. od godziny 10 z rana w kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym zostaje.

Lublin d. 16 (28) Listopada 1869 r.

Leon Ciświcki.

N. D. 19. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Zawiadamia iż z nastąpioną śmiercią Adama Ekielskiego właściciela sumy rs. 3,000 w dziale IV pod Nr. 6 oraz przywiązanego do tejże sumy prawa zastawy w dziale III pod Nr. 2, wykazu hypotecznego dóbr Sieciechowice z okręgu Olkuskiego zabezpieczonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Czerwca 1870 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 11 (23) Listopada 1869 r.

Stanisław Makowski.

N. D. 18. Pisarz Sądu-Pokoju w Chmielniku

Dla zaszłej śmierci Jana Wasilewskiego d. 15 Marca 1868 r. Salomei Wasilewskiej żony tegoż d. 4 Listopada 1869 r. otworzył się spadek składający się z domu pod Nr. 51 i placu w m. Szydłowie powiecie Stopnickim położonych, do regulacji takowego wyznaczam termin na dzień 4 (16) Czerwca 1870 r.

Chmielnik d. 15 (27) Listopada 1869 r.

T. Sosnowski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1548. Мировый Судъ въ Брестѣ-Куявскомъ.

Вслѣдствіе требованія Мартина Кулаковскаго, истроить новою ипотеку для крест-

янской усадьбы находящейся въ деревни Казанѣ гминѣ Пяски, подъ № 1 ликвидаціонной табели, состоящей съ 20 морговъ 198 прентовъ удобной земли и хозяйственныхъ строеніи, составляющей собственность малолѣтнихъ дѣтей мартина Кулаковскаго.

Симъ извѣщаетъ заинтересованныхъ лицъ, что требованное установленіе новой ипотеки сказанной усадьбы воспослѣдуетъ 22 Мая (3 Іюня) 1870 г.

По этому приглашается всѣхъ ихъ, явится въ Судъ въ назначенное число, для заявленія ихъ правъ на этойже усадьбѣ, заявленія и подтвержденія опыхъ надлѣжащими документами, ибо въ случаѣ неявки ихъ, всѣ подвержены будутъ законнымъ послѣдствіямъ ст. 154 и 160 ипотечнаго устава съ 1818 года.

Неявившійся же владѣтель согласно желаніо заинтересованныхъ лицъ, пригоборенъ будетъ взысканію отъ 1 р. 50 к. до 7 р. 50 к. и по ст. 150 того же устава лишенъ будетъ правъ, которыми пользовалъ въ защиту противъ своихъ кредиторовъ.

Рѣшеніе Суда какое воспослѣдуетъ по новому устройству ипотеки, объявлено будетъ въ присутствіи Суда 23 Мая (4 Іюня) с. г. и съ тѣхъ поръ будетъ считатся время назначенное для принесенія жалобы на сіе же рѣшеніе въ высшіи Судъ

По этому заинтересованныя лица, должны присутствовать при объявленіи рѣшенія, безъ всякаго особеннаго ихъ къ этому приглашенія:

г. Брестъ-Куявскій, 16 (28) Февраля 1870 г.

Подсудокъ,
Титулярный Совѣтникъ, Мишкель.

Na skutek żądania Marcina Kułakowskiego, uregulowania nowej hypoteki osady włościańskiej, położonej we wsi Kazanie gminie Piaski, pod № 1 tabeli likwidacyjnej, składającej się z mórg 20 pręt. 198 ziemi użytkowej i zabudowań gospodarskich, stanowiących własność małoletnich dzieci Marcina Kułakowskiego.

Uwiadamia interesentów, iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie na to umocowanych, zgłosili sie, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali, i w dokumenta, prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega się oraz że nie zgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantow na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostaną i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi, dnia 23 Maja (4 Czerwca) r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnymi być winni.

Brześć-Kujawski d. 16 (28) Lutego 1870 r.

Podsędek,
Radca Honorowy, Miszkiel.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1541. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Na zasadzie Art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 12 (24) Września 1869 r. N. 18,592, uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności zawiadamia: Jadwigę z Duninów Kisielnickę wierzycielkę rs. 1,500 z zamieszkania niewiadomą iż dobra ziemskie Rakowo Podleśne z realnościami jakie wykaz hypoteczny obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w Powiecie Kolneńskim Gubernji Łomżyńskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 1,288 kop. 25, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 3 (15) Lutego 1870 roku poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Mateusza Szmiarowskiego, w mieście Łomży przed tymże Rejentem lub innym którymby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 2,310 w gotowiźnie, lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 11,841 kop. 75.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 18 (30) Lutego 1870 r.

Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Swiętosławski.

N. D. 1183. *Бургомистръ Города Олькуша.*

Вслѣдствіе рѣшенія Гражданскаго Трибунала въ Кѣльцахъ отъ 1 (13) Ноября 1869 г за № 4467, Бургомистръ г. Олькуша поставляетъ въ извѣстности, что въ канцеляріи Магистрата города Олькуша 12 (24) Марта 1870 въ 12 часовъ утра, посредствомъ опечатанныхъ декларацiи будутъ производиться торги на продажу каменнаго одноэтажнаго дома находящагося въ г. Олькушѣ подъ № 30 принадлежащаго къ нелѣтнимъ Розенбаумамъ; торги начнутся отъ суммы 600 руб., принимающіе участіе въ торгахъ обязаны представить залогъ въ 60 руб., который неудержищимся при торгахъ будетъ возвращенъ; условія къ этимъ торгамъ могутъ быть разсматриваемы въ всякіе дни кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ, съ 9 часовъ утра до 3 по полудни въ канцеляріи Магистрата города Олькуша.

Г. Олькушъ, 27 Января 1870 года.

3—3 Бургомистръ, Клеченскій.

N D. 1544. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy w Warszawie

Poddaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Marca r. b. o god. 5 po południu w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na stemplu ceny kop. 30 spisane, na dostawę sukna, płótna, drelichu i t. p. w ilościach i od cen warunkami licytacyjnemi oznaczonych.

Vadium do licytacji powyższej wynosi rsr. 100, warunki zaś oraz wzór do deklaracji przejrzane być mogą każdego dnia z wyłączeniem świąt uroczystych w Kancelarji Zakładu.

Wrszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

p. o. Prezydującego, Członek Rady,
Radca Kolegjalny, Jankowski.
Nadzorca Instytutu, Gierzyński.

N. D. *1545. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję za komorne zaległe ruchomości, a mianowicie: szafy, bufet, słoje, szale i t. p., przedmioty sklepowe, w d. 6 (18) Marca 1870 r. o godzinie 12 z południe w domu Nr. 2490 przy ulicy Smoczej, przez lcytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 19 Lutego (3 Marca) 1870 r.

1—2 D. bronoki.

N. D. 1527. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Sylwiusza Mauerbergera Rewizora pomiarów przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie pod Nr. 2766 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentem 5% od d. 1 Kwietnia n. s. 1867 r. i kosztami od Antoniego Szokalskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Wierzbowa Woźnicka z przyległościami, tamże w Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej zamieszałego, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wierzbowa Woźnicka z przyległościami, składające się z jednego kawała ziemi i z wsi tegoż nazwiska, oraz wsi Wierzbowa Derszlej w gminie Gostków parafji Leźnica Duża, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łęczycy Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej położone, prawem własności do Antoniego Szokalskiego, tamże zamieszkałego należące i w jego posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hyhotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók 14 mórg 11 prętów 45 miary nowopolskiej, z której gruntu ornego około włók 9, łąk, pastwisk i wód około włók 4, lasów i zagajników około włóka 1, dróg, rowów i nieużytków około mórg 7, ogrodów mórg 2 prętów 45 i pod zabudowaniami około mórg 2 zawierające.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom (dwór) z drzewa tynkowany, z 1 kominem murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym, z wystawką na 2 słupach gontami krytą.
2. Oficyna w pruski mur i masiv o jednym kominie murowanym, nad dach słomą kryty wyprowadzonym.
3. Zabudowanie z drzewa w węgieł pod gontem z piwnicą murowaną.
4. Chlewki z drzewa pod słomą.
5. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kulką.
6. Zabudowanie z drzewa w węgieł słomą kryte, na trzech słupkach.
7. Stajnia i wozownia z drzewa w węgieł pod słomą.
8. Stodoła z drzewa w węgieł o jednem klepisku i wierzejach na przestrzał.
9. Spichrz z drzewa w węgieł pod słomą.
10. Stodoła o dwóch klepiskach i 2 wierzejach na przestrzał z drzewa w węgieł pod słomą, a w niej młocarnia z maneżem czterokonnym.
11. Dwie obory z drzewa pod słomą, z których jedna z przystawką.
12. Zabudowanie (sieczkarnia) w pruski mur w którem 2 sieczkarnie ręczne.
13. Dom ośmiorak nowy z drzewa o 2 kominach murowanych nad dach słomą kryty wyprowadzonych.
14. Klomb przed domem ad 1 opisanym drzewami dzikiemi porosły.
15. Dwa ogrody, z których jeden fruktowy i warzywny, a w nim kilkanaście sztuk drzew owocowych starych i młodych, a drugi warzywny.
16. Dwie sadzawki chwastem zarosłe, mające być zarybione.
17. Dziedziniec w pośród dopiero opisanych zabudowań, w środku którego dół z wodą w kształcie sadzawki.
18. Ogrodzenia w części około zabudowań, z drzewa w słupki, żerdzie i z chrustu, oraz różnego rodzaju drzewa dzikie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Edwardowi Hulanickiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, w temże w mieście urzędującemu, na ręce własne.
2. Andrzejowi Biernackiemu Wójtowi gminy Gostków, we wsi Gostkowie Powiecie Łęczyckim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z ranà dnia 11 (23) Listopada 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Września 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Września 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży dóbr tych ułożonych. Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 9 (21) Grudnia 1868 r., termin do przygotowawczego tych dóbr przysądzenia wyznaezył na dzień 8 (20) Stycznia 1869 r., w którym to dniu też dobra przygotowawczo Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rs. 5,000 przysądzone zostały. A następnie tenże Trybunał, tymże samym wyrokiem, termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień 6 (18) Marca 1869 r., że jednak w terminie tym sprzedaż do skutku nie przyszła, przeto w dalszym ciągu tenże Trybunał wyrokiem zapadłym dnia 13 (25) Maja 1869 r., termin nowy do ostatecznego przysądzenia dóbr w mowie będących, wyznaczył na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) tegoż roku.

Że jednak i w tym terminie z powodu sporów sprzedaż do skutku przyjść nie mogła, przeto tenże Trybunał, wyrokiem zapadłym d. 13 (25) Lutego r. b., nowy termin do ostatecznego dóbr tych przysądzenia wyznaczył na dzień 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I-ym o godzinie 10 z rana powyż rzeczone dobra ostatecznie sprzedane zostaną. Licytacja zacznie się od sumy rs. 11,108 kop. 80 jako $^2/_3$ części szacunku taksą przez biegłych sądowych sporządzoną wykrytego.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1550 Syndyk tymczasowy masy upadłości małżonków Riedel.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1870 r. o godzinie 4-ej z południa i następnych, sprzedawane będą przezpubliczną licytację za gotowiznę, z wyłączeniem kuponów, różne towary kolonjalne, butelki, rygały i t. p. przedmiota. przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej w handlu pod Nr. 926 *b.* egzystującym.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1870 r.

A. Karwowski; Obrońca Sądowy

N. D. 1557. W dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b na placu targowym Muranów o godzinie 10 z rana, zaś na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie o godzinie 12 w południe, sprzedawane będą zajęte przedmiota, jako to: meble jesionowe, garderoba męzka i damska, lustra, zegary, świeczniki, rądle, perkalu łokci 20, bielizna, i t p przez licytacją.

Warszawa d 16 (28) Lutego 1870 r.

Ruszczykowski, Komornik Tryb.
pod Nr. 557 zamieszkały.

N. D. 1553. W dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. o godzinie 12 w południe na targu Grzybów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe, w dniu 27 Lutego (11 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, buciki damskie różne, w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu Grzybów: meble jesionowe, garderoba męzka, różne żelastwo, karuzela i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 1554. W dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 r. o godzinie 11-ej z rana na Grzybowie, meble palisandrowe, lustra, zegary, rądle, konie, dorożki, lichtarze, serwisiki platerowane, książki hebrajskie, wódka i t. p., w dniu 24 Lutego (8 Marca) t. r. o godzinie 10 z rana i o godzinie 11-ej z rana na targu Stare Miasto, szesląg skórą amerykańską wybity, garderoba męzka, pierścionki ze złota koronnego, kuferek, stół, sosnowe i t. p. w Warszawie, jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 1555. W dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 roku poczynając od godziny 12-ej w południe, na placu targowym Stare Miasto zwanym w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości, to jest: fortepjan palisandrowy i garnitur mebli machoniowych wyściełanych, aksamitem bronzowym krytych, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Antoni *Tymecki*, Komornik.

N. D. 1479. Wiadomo czynię iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: rożne meble jesionewe, machoniowe, lustra lampy, garderoba mężka i damska, różne mydła i szafy sklepowe i t. p w dniu 23 Lutego (7 Marca) r b. o godzinie 10 rano w domu pod Nr. 1309 o godzinie 12 za Żelazną Bramą w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.

Markiewicz, Komornik.

N. D. 1531. W dniu 23 Lutego (7 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana na placu publicznym przy Trzech Krzyżach w Warszawie: napoleonki, dywan, zegar stołowy, obrazy olejne, stolik machoniowy i t. p. jako prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

J. *Szymanowski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.